

POEZJA MIŁOSNA

XXXVII

Żałoba na pannę (Cantilena inhonesta)

4r Chczy ia napannu zalowacz nychczyalat my trochy dacz
memu kony ofsa· Mnysslyty panno bych byl mal vm=
3 net wissy iako skal nossyk przybyedrzyczy Rossy
panⁿo swieczyczku przysuczywa dratwiczku jako
pyrwe bylo· Napissane perzynye damy sobye dowole
6 pywa ymedu Rozzy panno kahanecz ohledawa kned
wanecz gyesscze lige czal Aktorak mozye czal byczy
dala stim gy starhaczy kto pirwe przybyehl Mnyssly
9 panⁿo bich bil slep wderzym ya kyem wkerz wysze=
nu zagyecze:

3: *skal* (lekcja niepewna): Chr: *s(..)al*. — **7:** *wanecz*: Chr: *wenecz*; — *mozye*: tak w rkpsie. — **8:** *dala stim gy starhaczy*: Chr: *za(..)sem gy starl kiczy*. — **9:** *panⁿo*: Chr: *pano*.